

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/5812,Przemyt-w-skarpetkach.html>
24.04.2025, 16:01

Przemyt w skarpetkach

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej znaleźli w pociągu 172 szklane i plastikowe butelki z przemyconym z Czech alkoholem. Szklane butelki zapakowane były w specjalne osłony, którymi były #8230; męskie skarpety. Ujawnienie i zatrzymanie nielegalnego alkoholu to efekt czynności kontrolnych prowadzonych przez funkcjonariuszy Straży Granicznej w przejeżdżającym przez Śląsk pociągu międzynarodowym "Sobieski" relacji Wiedeń #8211; Warszawa. Nieposiadające żadnych znaków skarbowych butelki z alkoholem #8211; spirytusem i wódką, znajdowały się w dwóch przedziałach. Umieszczone były na półkach, w różnego rodzaju, torbach, plecakach i walizkach. W pierwszym przedziale siedział tylko jeden mężczyzna, jak się okazało jadący z Czech, 45-letni mieszkaniec woj. podlaskiego. Sprawdzenie jego dokumentów nie wykazało nieprawidłowości, ale uwagę funkcjonariuszy zwrócił fakt, że podróżny posiada aż 7 bagaży. Podejrzewając, że może on przewozić nielegalny towar, poprosili mężczyznę o ich otwarcie. Okazało się, że słusznie. Wszystkie bagaże zapakowane były w całości butelkami z wódką i spirytusem, pochodzącymi prawdopodobnie z nielegalnej rozlewni. Następną partię nielegalnego alkoholu funkcjonariusze znaleźli w przedziale, którym nie podróżowały żadne osoby. Znajdowało się tam 6 kolejnych bagaży wypełnionych butelkami z wódką i spirytusem. Łącznie w obu przedziałach funkcjonariusze znaleźli 13 bagaży z prawie 160 litrami alkoholu, z czego 84 litry stanowił spirytus. Niemalym zaskoczeniem dla funkcjonariuszy był fakt, że wszystkie szklane butelki z wódką i spirytusem zawinięte były dodatkowo z męskie skarpety, przypuszczalnie dla uniknięcia hałasu podczas przenoszenia i ochrony przed stłuczeniem. 45-letni Polak przyznał się do posiadania wyłącznie nielegalnego alkoholu ujawnionego w jego przedziale i dobrowolnie poddał się odpowiedzialności karnej. Wyjaśnił, że pochodzący z nielegalnego źródła alkohol kupił na terytorium Czech od nieznanych osób. Do pozostałych ponad 71 litrów alkoholu z pustego przedziału nie przyznała się żadna z podróżujących pociągiem osób. Całość alkoholu zatrzymano. Zostanie przekazany do urzędu celnego.